

Nagrania w komunikacji publicznej pod lupą UODO

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 25, marzec 2026 08:07

Tomasz Smaś

Odslony: 287

Stosowanie kamer nasobnych przez kontrolerów biletów w komunikacji publicznej znalazło się w centrum uwagi organów państwowych. Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych zwrócił się do Ministerstwa Infrastruktury z wnioskiem o podjęcie działań legislacyjnych, które zapewnią zgodność takich praktyk z przepisami o ochronie danych osobowych.

W ocenie UODO obecny stan prawny nie daje wystarczających podstaw do wykorzystywania urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk podczas kontroli biletów. Jednocześnie resort infrastruktury przyznał, że obowiązujące przepisy nie przewidują takich uprawnień dla przewoźników ani osób przez nich upoważnionych.

Rejestrowanie obrazu i dźwięku w przestrzeni publicznej, zwłaszcza w trakcie bezpośredniej interakcji z pasażerem, stanowi jedną z bardziej inwazyjnych form przetwarzania danych osobowych. Może ono obejmować nie tylko wizerunek, ale również głos, zachowanie oraz inne informacje pozwalające na identyfikację osoby.

Zgodnie z przepisami RODO każda taka forma przetwarzania wymaga wyraźnej, precyzyjnej podstawy prawnej. Musi ona określać cel, zakres oraz zasady wykorzystywania danych. W przypadku kontroli biletów takich regulacji obecnie brakuje, co rodzi ryzyko naruszenia praw i wolności obywateli.

Ministerstwo Infrastruktury, odpowiadając na wystąpienie UODO, podzieliło stanowisko organu nadzorczego. Wskazano, że ani Prawo przewozowe, ani ustawa o publicznym transporcie zbiorowym nie zawierają przepisów, które dawałyby podstawę do stosowania kamer nasobnych podczas kontroli dokumentów przewozu.

Oznacza to, że obecna praktyka wykorzystywania takich urządzeń funkcjonuje w obszarze nieuregulowanym. Brak jasnych zasad może prowadzić do niejednoznacznych interpretacji oraz potencjalnych sporów prawnych.

Zainteresowanie stosowaniem kamer nasobnych wynika z potrzeby zwiększenia bezpieczeństwa w komunikacji publicznej. Nagrania mogą dokumentować przebieg kontroli, ograniczać konflikty oraz stanowić dowód w sytuacjach spornych.

Jednak bez odpowiednich regulacji prawnych nawet uzasadnione cele nie mogą usprawiedliwiać naruszeń zasad ochrony danych osobowych. UODO podkreśla, że rozwój technologii powinien iść w parze z jasnymi przepisami określającymi sposób ich wykorzystania.

Eksperti wskazują, że niezbędne jest opracowanie kompleksowych regulacji dotyczących stosowania kamer nasobnych. Powinny one określać m.in. kiedy i w jakich sytuacjach nagrania mogą być wykonywane, jak długo mogą być przechowywane oraz kto ma do nich dostęp.

Równie istotne jest zagwarantowanie praw osobom nagrywanym, w tym prawa do informacji oraz możliwości dochodzenia swoich roszczeń w przypadku nadużyć.

Prezes UODO zadeklarował gotowość współpracy z Ministerstwem Infrastruktury w celu wypracowania odpowiednich rozwiązań legislacyjnych. Taka współpraca ma umożliwić stworzenie spójnych przepisów, które będą jednocześnie skuteczne i zgodne z europejskimi standardami ochrony danych.

Nagrania w komunikacji publicznej pod lupą UODO

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 25, marzec 2026 08:07

Tomasz Smaś

Odśłony: 287

Sprawa kamer nasobnych w komunikacji publicznej pokazuje szerszy problem związany z granicami monitoringu. Z jednej strony rośnie potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa i transparentności działań służb, z drugiej – konieczność ochrony prywatności obywateli.

Bez jednoznacznych regulacji trudno mówić o zachowaniu tej równowagi. Dlatego inicjatywa podjęta przez UODO i Ministerstwo Infrastruktury może stać się ważnym krokiem w kierunku uporządkowania zasad stosowania nowych technologii w przestrzeni publicznej.

Źródło: UODO